Rok III. Niedziela 5-go sierpnia 1917 r. Nr. 179.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 12 hal.—10 fen.

Prenumerata: W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.

Filia Redakcyi i Administracyi w Sosnowcu Kołłątaja Nr. 3.

Zdobycie Czerniowiec przez wojska austro-węgierskie

Dalszy zwycięski marsz przez Bukowinę. Obecny odwrót rosyjski jest... chwilowym. Zatarg finlandzko-rosyjski. Pogromy w Rosyi. Wołanie za pokojem w angielskim parlamencie.

WOJNA.

WIEDEN. Z wojennej kwatery prasowej donoszą pod dniem 3 sierpnia:
Dziś rano wkroczyły wojska austro-węgierskie do Czerniowiec.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 2 sierpnia. Urzędowo donoszą.

NA FRONCIE WSCHODNIM: **Czerniowce zostały dziś rano po raz trzeci oswobodzone z najazdu.** Nieprzyjaciel opuścił miasto dopiero po stoczeniu zażartej walki.

Pod Kamanestie odrzuciły wczoraj wojska gen. pułk. Koevecsa wspaniałym atakiem linie rosyjskie przyczem zwłaszcza 101 pułk piechoty znalazł szczególniejszą sposobność okazania swej wojowniczej działalności.

Równocześnie zostali Rosyanie zmuszeni do ustąpienia pomiędzy Prutem i Dniestrem przed naciskiem austro-węgierskim. Dziś rano wkroczyły oddziały kroackie przez mosty na Prutem zbudowane do Czerniowiec.

Od południa wjechał do oswobodzonego miasta, witany owacyjnie przez ludność, komendant frontu wojsk arcyks. Józef na czele naszych pułków.

Na północ od Dniestru usiłował nieprzyjaciel we wielu punktach uzyskać odciążone za pośrednictwem przeciwataków. Został jednakże wszędzie odparty. W południowej Bukowinie obsadzono Kimpolung. W kącie trzech krajów dotarto do zachodniego brzegu rumuńskiej Bystrzycy.

Pomiędzy przełęczą Ojtuz a doliną Casinu rozbiło się ponownie kilka ataków nieprzyjacielskich przeprowadzonych z poważnem zużyciem sił.

NA FRONCIE WŁOSKIM i NA BAŁKANACH nic nowego.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 3 sierpnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Na Flandryjskim froncie, przy deszczowej pogodzie, walka ogniowa szczególniej gwałtowna jedynie na wybrzeżu i na północny-zachód od Ypern. Wypady angielskie na drodze Nieuport Westende i na wschód od Bixschots rozbiły się, podobnie silny atak pod Langemarck.

Roulers, dokąd schroniła się większość belgijskiej ludności ze strefy objętej walką, ostrzeliwane przez nieprzyjaciół z dział najcięższego kalibru.

Na lewym brzegu Mozy ataki francuskie prowadzone po silnem przygotowaniu ogniowem z obu stron drogi Malancourt Aisnes zostały odrzucone.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Pomimo zażartego oporu Rosyan wiele miejscowości nad dolnym biegiem Zbrucza wzięto szturmem.

Bawarska obrona krajowa odznaczyła się przy zdobyciu Kudryniec.

Od północy weszły dziś rano do Czerniowiec wojska gen. pułk. Kriteka, od zachodu wojska pod dowództwem arcyks. Józefa.

Dalej ku południowi przełamane rosyjskie pozycye pod Słobodzia Dawideny; zajęty Czudyn w dolinie Małego Seretu i Sadeu Falkeu nad Suczawą.

v. Ludendorff

HINDENBURG.

BERLIN. Cesarz wystosował do Hindenburga telegram wyrażający mu podziękowanie i wdzięczność za zwycięskie prowadzenie wojny. Równocześnie nadał mu cesarz krzyż i gwiazdę wielkich komturów domowego orderu Hohenzollernów.

Z ROSYI.

USUNIĘCIE BRUSIŁOWA.

PETERSBURG. (PAT). Dotychczasowy generalissimus Brusiłow został postawiony do dyspozycyi tymczasowego rządu.

Gen. Korniłow mianowany naczelnym wodzem armii i zastąpiony gen. Czeremissowem, dotychczasowym dowódcą ósmej armii na froncie południowo-zachodnim.

SPRAWA AGRARNA.

PETERSBURG. Minister spraw wewnętrznych Ceretelli wezwał wszystkich komisarzy rządowych na prowincyi do stawienia silnego oporu wszelkim włościańskim próbom częściowego rozwiązania kwestyi agrarnej jeszcze przed zwołaniem konstytuanty.

NIEPOPRAWNY OPTYMISTA.

PETERSBURG. Minister spraw zewnętrznych Tereszczenko wystosował do dyplomatycznych reprezentantów Rosyi przy rządach koalicyi depeszę okrężną, w której podkreśla, że Rosya nie da się odwieść od nieodwołalnego postanowiania prowadzenia wojny, aż do ostatecznego zwycięstwa zasad proklamowanych przez rosyjską rewolucyę.

Zagrożone przez nieprzyjaciela armie rosyjskie rozpoczną przygotowanie do nowej kompanii. Naród rosyjski poświęci wszystko co może dla dobra ojczyzny. Oparci na tej świadomości, jesteśmy przekonani, że odwrót armii rosyjskiej jest przejściowym i nie wstrzyma jej od zwycięskiego doprowadzenie do końca dzieła, dla którego za broń chwyciła.

POGROMY.

SZTOKHOLM. Wiele doniesienia dzienników pułk 62 wraz z innymi oddziałami wojskowymi i dezerterami urządził pogrom w Niżnym Nowogrodzie. Żołnierze plądrowali sklepy i mieszkania, urządzali zgromadzenia, na których główną rolę grali czarnosecińcy szerzący propagandę antysemicką. Miasto jest pozbawione władz. Prezydyum Rady delegatów oraz komendant garnizonu aresztowani:

POŻAR JAŁTY.

PETERSPURG. (PAT). Pożar zniszczył znaczną część miasta Jałty na Krymie.

Z Austryi.

NARADY POLITYCZNE w WIEDNIU.

WIEDEN. Kanclerz dr. Michaelis odbył konferencyę z min. spraw zewn. hr. Czerninem. W konferencyi trwającej cały dzień, do wieczora wzięli udział: ambasador niem. hr. Wedel, podsekretarz stanu spraw zewn. Sturm, ambasador austro-węg. w Berlinie ks. Hohenlohe.

Że dr. Michaelis i hr. Czernin zgodni są z sobą w zasadniczych kwestyach politycznych wynika z ich pokrywających się z sobą mów jakie 28 lipca niezależnie od siebie, wygłosili do przedstawicieli prasy.

Pobyt kanclerza posłużył zatem do szczegółowego zoryentowania się w szeregu zagadnień politycznych i gospodarczych jakie wyłoniły się dla obu państw z toku wojny. I tu ustalono nowe wspólne linie postępowania.

TELEGRAMY.

ODZNACZENIE PUŁK. SIKORSKIEGO.

WIEDEŃ. „Wiener Ztg." ogłasza szereg odznaczeń wojskowych przyznanych oficerom Leg. Pol. Między innymi pułk. Władysław Sikorski otrzymał krzyż oficerski ord. F. r. Józefa z dekoracyą wojenną.

RZĄD NIE ZMIENIŁ ZAPATRYWAŃ.

LONDYN. (Reuter). W Izbie gmin zawezwani Mark Sykes prezydenta ministrów Lloyd Georgea do oświadczenia, że rząd nie igra z pokojem, podnosząc, że utrwalenie się takiego przekonania wstrząsnęłoby całem Królestwem.

Lloyd George odpowiedział, że rząd nie zmienił w niczem zapatrywań na jedynie możliwe a zgodne z honorem i stanowiące o bezpieczeństwie Anglii warunki pokojowe. Żadnej konferencyi partyjnej —mówił—niepozwolimy decydować o warunkach pokoju, za które jest odpowiedzialny obecny rząd. Nie jeździliśmy do Paryża poto, by tam badać warunki pokojowe, ale by rozpatrzyć metody zwycięskiego dalszego prowadzenia wojny.

Lloyd George wyraził następnie przekonanie, że Rosya pokrzepi się obecnie. Tymczasowy rząd rosyjski miał do zwalczania prawie niepokonalne trudności, na co trzeba mieć wzgląd, chcąc uniknąć zgubnych wpływów zwracających się przeciw koalicyantom.

Wreszcie wezwał Lloyd George Izbę do zachowywania jedności na zewnątrz, na której Anglii zależy więcej niż jakiemukolwiek innemu krajowi. Jeśli my zaczniemy dzielić się i zwalczać oraz pędzić jednego z naszych kolegów po drugim w ramiona pacyfistów wtedy trzeba będzie naprawdę zwątpić o naszem zwycięstwie.

O ZWROT ALZACYI i LOTARYNGII.

PARYŻ. Prezydent ministrów Ribot omawiając w Izbie rewelacye kanclerza Rzeszy o tajnych układach z Rosyą, nazwał wywody kanclerza niedokładnemi. Następnie wskazał na swe przemówienie z 21 marca w którem potępił politykę zdobyczą i aneksyjną. My chcemy tylko odzyskać Alzacyę i Lotaryngię, która nigdy nie przestała być francuską chcemy tylko zwrotu tego co się nam należy.

KONFERENCYA SZTOKHOLMSKA.

SZTOKHOLM. Holendersko-skandynawski komitet przychylił się do życzenia Anglików by zwołać konferencyę na 28 sierpnia.

ODJAZD D-RA MICHAELISA.

WIEDEN. Cesarz Karol nadał dr. Michaelisowi wielki krzyż orderu Stefana i wręczył mu osobiście insygnia orderu.

Kanclerz odjechał wieczorem do Berlina.

Z FINLANDYI.

PDTERSBURG. (PAT). Generał - gubernater finlandzki Stachowicz powrócił do Helsingforsu i objął znów urzędowaie.

ZABURZENIE w MOSKWIE.

SZTOKHOLM. Przybyły do Moskwę oddział wojska został rozbrojony i w przeważnej części wzięty do niewoli. Przedsięwzięto wiele aresztowań. Wielki magazyn koniaku splądrowany. Dopiero nowe posiłki położyły kres plądrowaniu.

Brak armii polskiej.

W dniach, gdy w stolicy waży się sprawa rządu narodowego i armii polskiej, gdy społeczeństwo wszelkich wysiłków dołożyć winno do pomyślnego załatwienia tych kwestyi, specyalnej wagi i słuszności nabiera niedawno opublikowany artykuł p. t. „Brak polskiej armii“, z którego poniżej przytaczamy najważniejsze wyjątki.

„Ziemiom polsko-litewsko biało i małoruskim nie pozwoli Rosya w przyszłości, Rosya otrząśnięta z dzisiejszej anarchii, złączyć się na nowo węzłem unii z wolną Polską. Będzie je chciała zaprządz do rydwanu Wszechrusi.

Korzystną granicę na wschodzie uzyskać możemy dla państwa polskiego przez zdecydowane stanowisko po stronie państw centralnych. Nie zgodzi się bowiem na nie ani rewolucyjna Rosya, ani nam ich nie ofiarują państwa koalicyi.

„Tylko współdziałanie z mocarstwami centralnemi, tylko wywalczenie sobie własnym wysiłkiem i własną krwią naszych wschodnich kresów, mogło prowadzić do celu i obiecywało skutek pomyślny“.

„Gdybyż to dzisiaj w chwili ofenzywy na wschodzie, w chwili, gdy front rosyjski zaczął wahać się i cofać, a niewiadomo, gdzie się zatrzyma, stało parę kroć polskiego żołnierza gotowego do boju i płonącego chęcią rozszerzenia przyszłych granic! Rzeczywistość tym marzeniom urąga: kadry wojska polskiego pogrążone zostały tymczasem w odmęcie agitacyi, żołnierz polski w znacznej przynajmniej części wszedł na drogę wiecowania, pochodów, protestów i niekarności. Za cofającym się Rosyaninem idą w ślad oddziały Niemców, Austryaków, Węgrów, nawet Turków. Tylko żołnierza polskiego między niemi niema i niema i już nie będzie!“

Autor zastanawia się nad przyczynami tego grożącego nam katastrofą zjawiska nieistnienia armii polskiej. Przyczyny tkwią niewątpliwie w trudnych warunkach, jakie za sobą pociąga fakt okupacyi organizowania wojska przez czynniki zewnętrzne. Ale są także przyczyny wewnętrzne. „Gdyby w kraju było zrozumienie ogromnej doniosłości jego utworzenia, byłaby już sprawa silnie posunęła się naprzód, nawet pomimo przykrych zewnętrznych warunków, któreby z czasem musiałyby być zmienione“.

Następnie omawia ostatnie smutne zajścia w wojsku i w ten sposób przedstawia widoki na przyszłość.

„Jakież są więc obecnie szanse, że sprawa utworzenia armii, tak konieczna, tak oczywiście nam samym, pożyteczna i niezbędna, posunie się obecnie naprzód? Będzie to zależało od trzech czynników. Najpierw od energii i konsolidacyi pozostałych w Radzie Stanu żywiołów, które uwolnione od balastu nieszczerze aktywnego a szczerze konspirującego, mogą teraz zdobyć się na jasną, niedwuznaczną w sprawie wojska decyzyę. Powtóre od echa, jakie taka decyzya znajdzie w całem społeczeństwie, które targane dotychczas sprzeczną agitacyą nie znalazło jeszcze drogi. A to znowu zależeć będzie w bardzo wysokiej mierze od stanowiska mocarstw okupacyjnych; między innemi od zrozumienia, jaką okażą, dla drażliwości polskiej na punkcie nadania armii zewnętrznego polskiego charakteru. Bo, że armia ta, złożona wyłącznie z Polaków i oparta politycznie o Radę Stanu, będzie wewnętrznie na wskroś polską, o to niema żadnych obaw.

„Dalsza zwłoka w utworzeniu armii, a więc zmarnowanie najbliższej jesieni i zimy, grozi nam nowemi stratami i nowem niebezpieczeństwem. Wojna niewątpliwie zbliża się ku końcowi; jest koniecznością, aby wytworzyć armię własną, zanim kongres do obrad zasiądzie“.

Z Rady Stanu.

W dniu 26 b. m. pod przewodnictwem vice marszałka J. M. Pomorskiego odbyło się 27 posiedzenie plenarne Rady Stanu, na którem, po przeprowadzeniu dyskusyi o wypadkach i zarządzeniach dni ostatnich oraz po wysłuchaniu informacyi pp. Komisarzy o fazie, w jakiej się znajduje obecnie sprawa tworzenia rządu polskiego, przyjęto projekt odpowiedniego memoryału do gen. Beselera.

Pomoc legionistom-inwalidom.

Na wniosek Komisyi Wojskowej uchwalono przyjść z doraźną pomocą legionistom-inwalidom, usuniętym z wojska przez komisye superewizyjne, zanim zabezpieczenie ich bytu zostanie prawnie ustalone. Subwencyę w wysokości mk. 20 tys. postanowiono rozdzielić pomiędzy Lublin a Warszawę w stosunku mniej więcej 3:1, gdyż cyfra przybliżona legionistów dotychczas uwolnionych z wojska w Lublinie wynosi 300, w Warszawie 75. Rozdział pieniędzy powierzono Warszawskiemu Wydziałowi Opieki nad Inwalidami, składając je na ręce mec. Staniszewskiego, w Lublinie zaś Głównemu Komitetowi Ratunkowemu przy współudziale miejscowego oficera werbunkowego, oraz oficera, przydzielonego przez Komendę Legionów do p. Generalnego Gubernatora w Lublinie.

Sądownictwo w Legionach.

Na wniosek Komisyi Wojskowej, w dodatkowem rozwinięciu uchwały Rady Stanu z dn. 2 lipca w kwestyi sądownictwa w Legionach, postanowiono: przyjąć niemiecką wojskową ustawę karną (20.4 1872) oraz procedurę sądowo-karną (1.12 1898), dalej organizacyę o karach dyscyplinarnych (31.10 1772), przepisy o zażaleniach (30.3 1895 i 14.6 1894), rozporządzenia o wymiarze sprawiedliwości w wojsku w czasie wojny i rozporządzenia o nadzwyczajnem postępowaniu sądowo-wojennem przeciw cudzoziemcom (20.12 1894), jako ustawy i przepisy czasowo i przejściowo obowiązujące armię polską, analogicznie do wszystkich innych regulaminów i ustaw wojskowych.

Z Dep. Spraw Politycznych.

Z kolei, na wniosek Dyr. Depart. Spraw Politycznych, postanowiono utworzyć przy tymże Departamencie Biuro Prac Przygotowawczych, które będą potrzebne po ukończeniu działań wojennych.

Biuro będzie koncentrowało prace polskich organizacyi zawodowych i społecznych. Biuro podzielone będzie na referaty: historyczny i ekonomiczny, prawny i finansowy.

Dodatek do podatku gruntowego.

Decyzyę w sprawie przedstawionego przez władze okupacyjne niemieckie podwyższenia dodatku do podatki gruntowego, postanowiono odroczyć.

Wreszcie, na stanowisko vice-dyrektora Departamentu Pracy, na miejsce p. Turowicza, który ustąpił przed kilku tygodniami, mianowano referenta tegoż Departamentu p. Zdzisława Czubalskiego.

Ostry zatarg między Rosyą a Finlandyą.

„Echo Polskie“ z 8 lipca donosi:

Do Piotrogrodu powrócili przed paru dniami członkowie piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, wysłani do Helsingforsu w celu porozumienia się z finlandzkimi socyal-demokratami w sprawie poparcia przez Finlandyę rosyjskiej pożyczki wolności.

Delegaci owi dzieląc się z wrażeniami wyniesionemi z tej podróży z przedstawicielami prasy piotrogrodzkiej, twierdzą, że przyjęto ich w Finlandyi nietylko chłodno, lecz na każdym kroku dawano im do zrozumienia, że wizyta ta jest dla Finlandczyków bardzo nieprzyjemna. Był nawet wypadek, że na jednem z posiedzeń socyal-demokracji finlandzy opuścili salę obrad pod pretekstem, że muszą wziąć udział w innej naradzie.

Również rozgoryczeni są delegaci piotrogrodzcy do ogółu ludności finlandzkiej i nie ukrywają, że zachowanie się Finlandczyków wywołać może poważne komplikacye.

Jeden z delegatów, Zawadjew, w interwiewie z dziennikarzami piotrogradzkimi oświadczył, że dalszy opór Finlandczyków zmusi Rosyę do represyi. Jeżeli Finlandczycy nie dadzą nam swojej waluty—powiedział on—wówczas żołnierze rosyjscy kupować będą w sklepach finlandzkich płacąc rublami.

Zawadjew zakończył pogróżką wielce znamienną, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że przemawiał jako członek Rady Delegatów Robotnicych i Żołnierskich:

„Finlandczycy—powiedział—nie powinni dążyć do zatargu wobec tego, że w kraju ich stoi wojsko rosyjskie z naostrzonymi bagnetami. Nie powinni oni również liczyć na to, że dalekonośne działa twierdzy sweaborskiej skierowane są nie w ich stronę“...

Zawsze ci sami.

W Krakowie pojawiło sie bardzo charakterystyczne oświadczenie niedawno tam założonego Związku międzypartyjnego.

Wygląda ono tak:

Kraków dnia 29 lipca 1917 r.

Polskie Stronnictwo Ludowe. Stronnictwo Demokratycz.-Narodowe. Zjednoczenie Narodowe.

Najciekawsze są podpisy, wśród których figurują dwa stronnictwa i jeden „folwark“ endecki.

Kto zna rolę endecyi galicyjskiej w historyi Legionów, kto pamięta, że przywódcy narod. demokracyi rozbijali i rozbili Legion wschodni w 1914 r. również w imię... przysięgi, której rota była także „niewłaściwą“ (choć mimo tej roty pozostały Legiony jedynym pozytywnym czynem polskim w ciągu tej wojny) ten się nie zdziwi, że pod takiem oświadczeniu musiała znaleźć się silnie zszargana firma nar. demokracyi—zwłaszcza, że prócz rozbijania Legionów idzie o podkopywanie autorytetu Rady Stanu, a więc zawiązku rządu polskiego... Rzecz tylko dziwna, że panującym w galicyjskim odłamie endecyi zwyczajem, nie zarzucono Radzie Stanu, że jest niepolską, a co najmniej żydowską... Byłoby wszystko tak, jak za świetnych ongiś lat endeckich przed wojną bywało...

Troska Polskiego Stronnictwa Ludowego o losy Legionów jest również tak świeżej daty, że aż zatrąca o... neoflizym. Wystarczy przejrzeć wydawnictwa tego stronnictwa, choćby tylko kalendarz „Piasta“ na rok 1917—by zobaczyć, że jeszcze do grudnia 1916 roku i to stronnictwo w sprawie Legionów nie wiele miało do powiedzenia; poprostu Legiony nie istniały dla niego... Dziś z endecyą zgodnie próbuje, czy nie dałoby się przyjść z sukursem naszym na szczęście, bardzo nielicznym już „biernikom“ i rozbić choć Legiony, a może Radę Stanu.

Tylko, że firma endecyi i jej autorytet, nawet z Krakowa importowany, dla Królestwa bardzo już przybladły...

Grabscy, Skarbkowie—mają u nas zbyt „dobrą“, nazbyt wyrobioną markę.

To i owo.

CZERNIOWCE.

Pogrom armii rosyjskiej staje się coraz gruntowniejszy. Olbrzymia część wschodniej Galicyi, trzymana przez nich niemal trzy lata, ogrodzona wałem żelaza i betonu, nadewszystko zaś krociowemi armiami, wydarta z ich rąk, a wojska sprzymierzone w zwycięskim, niehamowanym niczem pochodzie, jak lawina staczają się na ziemię rosyjską...

Napór ofenzywy przeniósł się od kilku dni na Bukowinę. Od Kirlibaby i od Śniatyna, starym szlakiem Legionów, koncentrycznym marszem zdążały wojska zwycięskie ku Czerniowcom...

I dnia 2 sierpnia —prędzej niż po wstrzemieźliwie redagowanych komunikatach sądzić było można wyzwolone zostały Czerniowce od najazdu, jaki po raz trzeci w ciągu tej wojny zaciążył na nich 14 czerwca 1916 roku..

Czerniowce wolne! Uwolnione od „wyzwoleńczego“ najazdu ostatnie wielkie miasto monarchii naddunajskiej...

Uwolniona cała niemal Bukowina—którą wszerz i wzdłuż przejeżdżając, polskim językiem rozmowić się można...

Jeszcze dni kilka, a nie będzie już skrawka ziemi austro-węgierskiej, na której ciążyłaby stopa rosyjska... Pogrom polityki ującej i wiecującej armii staje się zupełnym

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI MIAST I MIASTECZEK.

Wydział Budowlany Głównego Komitetu Ratunkowego łącznie z zarządem m. Lublina organizuje dwudniowy zjazd przedstawicieli polskich miast i miasteczek okupowanych przez Austro-Węgry. Zjazd odbędzie się w Lublinie dnia 8 i 9 września r. b.

Celem Zjazdu będzie ustalenie potrzeb, obmyślenia środków zmierzających do odbudowy i przebudowy polskich miast i miasteczek, tak pod względem budowlanym, przemysłowym, jak i gospodarczym.

Na Zjeździe poruszone będą sprawy pierwszorzędnej wagi, a mianowicie „Jak winno wyglądać polskie miasto i miasteczko“.

Drugim b. ważnym tematem będzie: „Jak przystąpić do odbudowy i przebudowy polskich miast i miasteczek“.

Wreszcie trzecim i ostatnim tematem będzie rozwiązanie zagadnienia: „Skąd wziąć pieniędzy na odbudowę i przebudowę polskich miast i miasteczek“.

Zjazd ten niezawodnie poruszy i zainteresuje osoby i instytucye, którym sprawa polepszenia stanu naszych miast leży na sercu.

Uczestnikami zjazdu mogą być: a) reprezentanci rad miejskich, b) przedstawiciele miasteczek wcielonych do gmin, c) przedstawiciele instytucyi współdziałających w odbudowie miast i miasteczek, d) osoby zaproszone przez Komitet organizacyjny.

„DEKADA“.

Nareszcie otrzymał żołnierz polski swe pismo! Po różnych próbach, po wielu eksperymentach, po bogatej literaturze gazetek polowych—otrzymuje żołnierz polski ściśle wojskowe, nawskroś objektywne pismo. Zwie się ono: „Dekada“, wychodzić będzie trzy razy miesięcznie. Właśnie mam pierwszy numer przed sobą.

Z programowego oświadczenia „Dekady“ przytaczam następujące zdania:

„Z dnia na dzień, krok po kroku, w krwawym znoju i trudzie wyłania się z okropnej przeszłości świetlane oblicze państwa polskiego. Drą się powoli zasłony, oblicze to zakrywające. Drą się zasłony, pocięte bagnetami, postrzępione w wirze walk żołnierza polskiego. Odmywa się pleśń i rdza z gmachu wolności krwią braci naszych poległych za ojczyznę i polską wojskową sprawę. Z żebraczych Legionów krok po kroku stajemy się wojskiem polskiem; z zależności od obcych, coraz więcej i coraz pewniej oddajemy się w zależność własnej władzy. Władza polska musi mieć silne i zdrowe wojsko, na którem, jak na opoce, będzie mogła budować swoje dzieło“.

„Dekada“ zawiera szereg rozpraw, które żołnierz z wielką korzyścią przeczyta. A więc artykuł prof. W. Tokarza o genezie armii Królestwa Polskiego, dalej uwagi o mustrze, fachowe wiadomości wojskowe (o zapobieganiu rdzewienia broni, oksydowaniu luf karabinowych i t.d.), bogatą kronikę wypadków wojny i Legionów, dział sprawozdawczy z dzieł wojskowych ze szczególnem uwzględnieniem literatury wojennej polskiej i wiele innych rubryk, dających żołnierzowi zdrową karmę duchową.—„Dekada“ stanie się wkrótce najpopularniejszą lekturą żołnierza polskiego.

Co piszą pisma niemieckie o aresztowaniu Piłsudskiego? „Münch. N. Nachr.“ donoszą w oficyalnej nocie, że powodem aresztowania Piłsudskiego były jego machinacye niebezpieczne dla państw centralnych. Organizacyę Legionów polskich chciał on przemienić w szeroko rozgałęziony spisek przeciw mocarstwom centralnym.

Odezwy warszawskie. Mimo zamknięcia szeregu tajnych drukarń, Warszawę zalewają w dalszym ciągu odezwy nielegalne, które pojawiają się dziś w zwiększonej liczbie i nakładzie.

Eksc. dr. Jerzy Madyeski, jako przewodniczący komitetu technicznego, zwiedził onegdaj w Lublinie w towarzystwie swego zastępcy w komitecie radcy Kozubskiego i inspektora fabrycznego Adama fabrykę tutek i papierosów Krasuckiego, dalej jedną z największych fabryk metalurgicznych w Polsce Akcyjnego Tow. Hessa i fabrykę narzędzi rolniczych Wolskiego i S-ki. Zwiedzanie to miało na celu zapoznanie się z tutejszymi stosunkami przemysłowymi i z rodzajem i warunkami wytwórczości tych fabryk.

Monopol mięsny w rękach P. C. H. Dzięki decyzyi Rady gospodarczej krajowej i poparciu władzy okupacyjnej austryackiej od 1-go września r.b. Centrala Radomska zajmie się dostarczaniem mięsa ludności cywilnej i wojskowej, oddano bowiem monopol handlu bydła i mięsa pod wyłączny zarząd rzeczonej Centrali.

Za punkt wyjścia przyjęto zasadę podnoszenia ceny skupu gwoli zabezpieczenia interesów materyalnych hodowców, z jednoczesnem obniżeniem spekulacyjnych, nadmiernie wysokich cen mięsa.

Kierownictwo handlu bydłem i mięsem powierzono pp.: Stanisławowi Karwowskiemu, Konradowi Czerwińskiemu i Stanisławowi Czyżewskiemu, obywatelom warszawskim, którzy przenieśli się do Radomia.

Polskie pogłówne na Ukrainie. „Dziennik Polski“ donosi z Kijowa: Po nadzwyczajnie ożywionej dyskusyi nad podatkiem narodowym na cele kulturalne towarzystwa polskiego, Zjazd polski uchwalił pogłówne na rok 1917. Wszelkie wpływy z tego podatku będą oddawane do rozporządzenia kijowskiemu Komitetowi Wykonawczemu z następującym podziałem: 70 procent na potrzeby danej miejscowości: 5 procent—na potrzeby gubernii i 25 procent na ogólnokrajowe potrzeby polskie.

Stały gabinet w Austryi. Rokowania dra Seidlera z przedstawicielami stronnictw weszły wczoraj po południu w nowe stadyum.

Premier oświadczył mianowicie zebranym u niego parlamentarzystom, że otrzymał mandat do utworzenia definitywnego gabinetu, wobec czego pragnie się w tej sprawie porozumieć z przedstawicielami stronnictw politycznych.

Gazeta Zagłębia.

Dąbrowa.

Ś. p. Łukasz Jan Borkowski, zmarły onegdaj w majątku swym w Chlewskiej Woli, był obywatelem Dąbrowy. Tu rozpoczął swą działalność jako młody inżynier, tu bez kapitału prawie, energiczny, choć niestety nie typowy a raczej wyjątkowy „selfmademan“ polski—przerzucił się w działalność handlową, stwarzając pod swem nazwiskiem firmę cieszącą się dziś po trzydziestu i kilku latach zasłużoną opinią dobrą i rozgłosem. Przy energii i zapobiegliwości, przy iście amerykańskiej rzutkości cechującej Zmarłego skromny dom handlowy „Ł. J. Borkowski“ zaczął się rozrastać, zaczęły powstawać jego filie w rozlicznych miastach Polski i cesarstwa rosyjskiego, aż wreszcie dorósł do tych rozmiarów, że okazało się praktyczniejszem przekształcić firmę jednostkową w Tow. akcyjne, z którego jednak usunął się założyciel, twórca firmy. Ziemia z której wyszedł ciągnęła go tak nieprzeparcie ku sobie, że zrealizowawszy swe interesy, z pierwszorzędnego handlowca przekształcił się w doskonałego gospodarza w majątku nabytym w swej Woli. Stało się to przed laty 15, ku szczeremu żalowi podwładnych urzędników, otaczających go sympatyą, ceniących go za to, że widział w nich współpracowników swoich, a nie maszyny biurowe, do których pracy ma prawo bo ją zapłacił...

Krążąca o nim legenda opowiada, że rozpoczął swą działalność posiadając kapitału 300 rubli. Może miał więcej, ale chyba nie o wiele... W chwili zaś, gdy usuwał się z firmy, miał milion majątku, a Tow. akcyjne noszące jego nazwisko rozporządza trzema milionami kapitału zakładowego.

Bez szczególniejszego kultu dla pieniądza — można krajowi życzyć tylko więcej tego typu obywateli, bo wtedy nie zaleją nas obcy, nie będzie nas niszczył kapitał nam wrogi...

A że był przytem obywatelem prawym — cześć i pokój jego pamięci.

Z kadry 3 pp. Wojsk Polskich zasyłają słowa pozdrowienia dla znajomych Dąbrowianek żołnierze 3 pp. 8 komp. Wojsk Polskich: Julian Lasota, Stanisław Kanarek i Józef Stępniak.

Będzin.

Sprawy byłego starostwa. W celu złożenia wobec wszystkich właścicieli byłego starostwa rocznego sprawozdania z działalności kuratora odbędzie się w niedzielę dnia 5-go sierpnia zebranie członków w lokalu Ochronki na Górze Zamkowej.

Omawiane będą również i inne sprawy dla członków nadzwyczaj ważne a mianowicie sprzedaż placu w Dąbrowie, wynajęcie młyna i uregulowanie sprawy tak zwanego Wójtowstwa.

ORDYNACYA WYBORCZA

(Ciąg dalszy).

§ 41.

Odnośnie do głosowania w kuryach II. do V. mają pozatem odpowiednie zastosowanie przepisy §§ 31 ust. 2-gi oraz 32—38 a to § 36 z tą zmianą, że przy odczytywaniu kartek głosowania dwóch członków komisyi wyborczej wpisuje do obu wykazów głosowania każdą po raz pierwszy odczytaną literę listy kandydatów, umieszczając obok niej cyfrę „1“, a za każdem następnem wymienieniem tej litery dodaje liczbę porządkową 2, 3 i t. d.

Stwierdzenie wyniku wyborów w poszczególnych kuryach.

§ 42.

Celem stwierdzenia wyniku wyborów w poszczególnych kuryach ustanawia się główną komisyę wyborczą, w skład której wchodzi komisarz wyborczy, pięciu powołanych przez niego członków — po jednym z każdej kuryi—oraz czterech dobrowolnie zgłaszających się wyborców danej kuryi. Z pomiędzy większej ilości dobrowolnie zgłaszających się wyborców dokonywa wyboru przewodniczący.

§ 43.

Posiedzenia głównej komisyi wyborczej są jawne. Z jej obrad spisuje się protokół.

Komisarz wyborczy nie bierze udziału w głosowaniu.

§ 44.

Główną komisyę wyborczą należy zwołać wczas, tak, aby mogła rozpocząć swą czynność natychmiast po nadejściu aktów wyborczych z poszczególnych lokali wyborczych.

§ 45.

Główna komisya wyborcza sprawdza, czy akta wyborcze są w porządku, bada rozstrzygnięcia komisyi wyborczych i prostuje je w razie potrzeby.

Następnie komisarz wyborczy stwierdza wynik wyboru przy współudziale komisyi.

§ 46.

Wynik wyborów w każdej kuryi należy ogłośći oddzielnie przed rozpoczęciem głosowania w następnej kuryi.

Sposób obliczenia wyniku wyborów w I. kuryi.

§ 47.

Wynik wyboru I kuryi oblicza się najpierw dla każdej z pierwszych pięciu grup zawodowych (rubr. 1—5 kartek głosowania) z osobna. Za obranego uważa się w każdej grupie tego przedstawiciela zawodu, posiadającego warunki obieralności, który otrzymał największą ilość ważnych głosów. Jeżeli dwóch kandydatów otrzymało równą ilość głosów, rozstrzyga los.

Następnie oblicza się dla każdego poszczególnego kandydata z wyłączeniem wybranych już pięciu przedstawicieli zawodów ogólną ilość padłych na niego głosów. Głosy tych kandydatów, którzy w grupach zawodowych (rubryki 1—5 kartek głosowania) pozostali w mniejszości dolicza się do głosów, które ewentualnie padły na te osoby w ogólnej grupie.

Kandydatów spisuje się kolejno według otrzymanych przez nich głosów. Pozostałe mandaty radnych—to jest w miastach z ludnością do osiemdziesięciu tysięcy mieszkańców pięć, a w miastach z ludnością wyżej osiemdziesięciu tysięcy mieszkańców siedm—przypadają tym pięciu względnie siedmiu kandydatom, którzy otrzymali największą ilość głosów. Za zastępców uznaje się tych 10 względnie 12 kandydatów, którzy po wybranych radnych otrzymali największą ilość głosów. Przy równej ilości głosów rozstrzyga o kolejności kandydatów los.

Sposób obliczenia wyniku wyborów w kuryach II. do V

§ 48.

W kuryach II. do V. rozdziela się mandaty radnych miejskich między wniesione w danej kuryi listy kandydatów w stosunku do ilości głosów, jakie na poszczególne listy padną.

W tym celu stwierdza się najpierw ogólną liczbę wszystkich głosów, oddanych w danej kuryi. Tę ogólną liczbę dzieli się przez liczbę mających się wybrać radnych, powiększoną o 1, to jest w miastach z ludnością do 80,000 mieszkańców przez 11, a w miastach z ludnością wyżej 80,000 mieszkańców przez 13. Przez otrzymany stąd iloraz, zaokrąglony ewentualnie do następnej całkowitej liczby, dzieli się liczby głosów poszczególnych list kandydatów.

Z każdej listy kandydatów uważa się tylu kandydatów, od pierwszego licząc, za wybranych, ilu dla odnośnej listy z ostatniego dzielenia wypadło.

Kandydatów, którzy ewentualnie już zostali wybrani w innej kuryi, opuszcza się przy tem obliczaniu.

§ 49.

Jeżeli po dokonaniu tego podziału pozostaną jeszcze wolne mandaty, dzieli się ilość głosów każdej poszczególnej listy kandydatów przez ilość przyznanych jej już mandatów, powiększoną o 1. Te liście kandydatów, dla której przytem wypadnie najwyższy iloraz, przyznaje się jeszcze jeden mandat

Jeżeli pozostanie jeszcze jeden mandat do obsadzenia, dzieli się znowu liczbę głosów tej listy kandydatów, która w myśl ustępu pierwszego uzyskała dalszy mandat, przez powiększoną znowu o 1 łączną liczbę przypadłych jej mandatów. Powstały stąd iloraz porównuje się z ilorazami, które wypadły dla innych list kandydatów przy obliczeniu według ustępu pierwszego. Liście, która teraz wykaże największy iloraz, przypada drugi do obsadzenia pozostały mandat.

Postępowanie to w razie potrzeby powtarza się.

§ 50.

Prawidłowość postępowania sprawdza się w ten sposób, że dzieli się liczbę głosów każdej listy kandydatów przez iloraz, na który przypadł ostatni mandat. Dzielenie to musi dla każdej listy kandydatów wykazać ogólną liczbę przypadłych jej mandatów.

§ 51.

Jeżeli według § 49 kilka list kandydatów ma równe prawo do mandatu, a uwzględnienie wszystkich tych praw nie jest możliwe, to rozstrzyga los.

NADESŁANE.

Za ten dział Redakcya nie przyjmuje odpowiedzialności.

Strzemieszyce, kolei Nadwiślańskiej. Dnia 27 lipca 1917 r. pracownicy cywilni, warsztatów kolejowych Strzemieszyckiej Ogrzewalni maszyn, żegnając bardzo czule swego przetranzlokowanego komendanta, oberlejtanta inżyniera Pana Juliana Folwarkowa, wręczyli Mu przy odjeździe wspaniały bukiet z żywych kwiatów, przybrany szarfami polskiej barwy narodowej z odpowiednim napisem, na znak swej wdzięczności dla Niego iż w przeciągu dwóch lat swego zwierzchnictwa umiał sobie zaskarbić serca polskie wszystkich swych pracowników jako też i pracowniczek tamże pracujących. Uprasza się o przedruk niniejszego wszystkie pisma.

PRZEWODNIK ADRESOWY

ZAGŁĘBIA.

Dąbrowa.

PIERWSZY POLSKI MAGAZYN OBUWIA. Posiada na składzie wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecinnego. Zamówienia wykonywa szybko, starannie po cenach przystępnych.

M. RZEPECKI

Dąbrowa Górnicza 928-14-25
— **ul. Króla Sobieskiego 19.** —

MAGAZYN 1027-12 25
Mód, Konfekcyi i Galanteryi
Haliny Kossobudzkiej
ul. Kr. Jana Sobieskiego Nr. 7.

RAJMUND ZGLICZYŃSKI
Zakład Ślusarsko-Kotlarski
ul. Miejska Nr. 8
wykonywa szybko, tanio i dokładnie: TACZKI ŻELAZNE i WÓZKI rezerwoary i kominy. Konstrukcye i części maszyn. ROBOTY TOKARSKIE. 967-22-25

DĄBROWSKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU
płaci od lokat terminowych w monecie państwowej 5 do 6 proc. od rachunków przekazowych — 2 proc. Udziela pożyczki krótkoterminowe, zabezpieczone papierami procentowymi, wekslami i t. d. Wymiana walut po kursie dziennym. 977-20-25

Masło śmietankowe mleczarni Opatowskiej, co tydzień świeże, oraz sery owcze, szwajcarskie, miód, grzyby i t. p: poleca
SKLEP PRODUKTÓW WIEJSKICH
Janiny Szczęsnej
w Dąbrowie, Sobieskiego L. 4.
1032-11-25

KIOSK Z GAZETAMI
oraz z wodą „WIR“ i owocem
1064-1-25 **WŁADYSŁAWA SOWY**
mieści się w altanie obok apteki.

OWOCARNIA
Wody sodowe i owocowe „Wir“
WŁADYSŁAW PYZALSKI
ulica 3-go Maja Nr. 7. 1004-18-25

DROBNE OGŁOSZENIA.

Potrzeba stolarzy na robotę białą. Dąbrowa ulica Ulman 16. 1065-1-3

Lekarz-dentysta
ANNA
Luftspringer
Sosnowiec Modrzejowska 41
— — —
Przyjmuje od 10 — 1 i od 3.
W niedzielę od 10 — 12.
951-20-25

Żądaj
wszędzie i prenumeruj „Przegląd Światowy“, miesięcznik bogato illustrowany, poświęcony wszystkim gałęziom wiedzy. Prenumerata roczna 10 rb. półroczna 5 rb. Redakcya i administracya „Przeglądu Światowego“: Dąbrowa Górnicza, ul. Sienkiewicza 21.

Potrzebny zaraz chłopiec lub dziewczynka do Admin. „Gazety Polskiej“

Papier listowy

wyrobu jedynej tego rodzaju polskiej fabryki

S. W. Niemojowskiego i S-ki

we LWOWIE są do nabycia we wszystkich handlach papierowych **w Dąbrowie Górniczej** i okolicy. P. T. Publiczność, której rozwój przemysłu polskiego nie jest obojętny, prosimy przy zakupnie żądać wszędzie papierów listowych **Niemojowskiego.**

Odsprzedającym, pragnącym wejść z nami w stosunki handlowe, wysyłamy hurtowny nasz cennik.
1053-5-X

Inż. F. OMILJANOWSKI i S^KA

Biuro Techniczne

Dąbrowa Górnicza ul. Króla Jana Sobieskiego Nr. 11.

X—93—369

Wobec nadchodzącego sezonu budowlanego poleca się P. T. właścicielom - - - - - - - i przedsiębiorcom. - - - - - - - -

Wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres elektrotechniki.

Szpagaty do opakowania

z szwedzkich włókien każdej grubości dostarcza
Generalna Reprezentacya Zakładów Tekstylnych Tow. Akc.
Kraków, Dietlowska 97.
Zastępcy poszukiwani.

FABRYKA ROWERÓW i PRZYBORÓW

St. KRZYWAŃSKIEGO

w Będzinie, ul. Słowiańska Nr. 8.
Oddział w Dąbrowie ul. 3 Maja Nr. 9.

Poleca rowery nowe i używane, wszelkie części i przybory, hurtowo i detalicznie; reperuje, przerabia i odnawia rowery najbardziej zniszczone po cenach niskich.
735—25—X

Reperacya maszyn do szycia i gramofonów.

Młodego człowieka

obeznanego z sądownictwem poszukuje

ADWOKAT

do kancelaryi. — Pensya 50 — 60 rubli.

Oferty tylko piśmienne w Administracyi „Gazety Polskiej“. 1048-7-X

Uprasza się
wszystkich tych którzy się zapisali lub zapisać pragną do

Fachowej szkoły handlowej

w Dąbrowie, by podali swe dokładne adresy do
DYREKCYI PIERWSZEJ KRAJOWEJ FACHOWEJ SZKOŁY DLA BIUROWCÓW W SOSNOWCU KOŁŁĄTAJA 3.

Fabryka Octu-Zdrowia
N. Przednowka w Radomiu

egzystująca od r. 1894, została odnowiona i powiększona. Ocet wyrabia się ze spirytusu bez opłaty akcyzy, za gatunek którego ręczę. Upraszam Sz. Klientelę, aby zwracała się do mnie ze swoimi obstalunkami, które wykonywać będę sumiennie i punktualnie.

959-11-24

Hurtowa sprzedaż przy Fabryce, Radom, dom własny, Warszawska Nr. 8.

Magazyn
Mód, Konfekcyi i Galanteryi

Haliny Kossobudzkiej

w DĄBROWIE
ul. Króla Jana Sobieskiego Nr. 7.

Poleca na sezon bieżący w dużym, ładnym wyborze parasolki, bluzki, biżuterye sztuczną. Kapelusze warszawskie, wiedeńskie i berlińskie. Przeróbki przefasonowywania tychże. Lalki czeskie.

C. i. k. Komenda powiatowa

w Dąbrowie
(Wydział administracyjny) potrzebuje

sił kancelaryjnych

piszących **biegle na maszynie.**

Początkowe wynagrodzenie jest zależne od stopnia wykształcenia.

Podania (nieostemplowane) zawierające krótki życiorys, opis kwalifikacyi, adres mieszkania i. t. p.należy wnosić do c. i. k. Komendy powiatowej w Dąbrowie. (Wydział administracyjny, Drzwi Nr. 44

1055-1-3 **Za c. i k Komendanta powiatu.**

BIURO HANDLOWE

„L. Bartnik i K. Jaskólski”

DĄBROWA, SIENKIEWICZA Nr. 8.

POSIADA STALE NA SKŁADZIE:

Aparaty kinematograficzne różnych systemów oraz części zapasowe. Abonament i kupno film. Pathefony i płyty w wielkim wyborze. Próby aparatów bezpłatnie na miejscu.

ORDYNACYA

MIEJSKA i WYBORCZA

WYDANA DLA MIAST

Kielc, Lublina, Radomia, Piotrkowa i Dąbrowy.

JEDYNE WYDANIE ZAWIERAJĄCE ODNOŚNE, A^W SZCZEGÓŁACH ODMIENNE, PRZEPISY DLA DĄBROWY.

DO NABYCIA W ADMINISTRACYI „GAZETY POLSKIEJ“.

CENA 1 KOR. 50 HAL.

Następujące książki wydawnictwa

CZYTAJ

są do nabycia po cenie od 20 — 32 groszy w Administracyi „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie oraz w filiach Administracyi w Sosnowcu i Będzinie.

(ADRESY w NAGŁÓWKACH „GAZETY POLSKIEJ“).

Tryumf zgody.
Przyczyny wojny Europejskiej.
Przez oświatę do wolności.
Henryk Sienkiewicz.
Paweł Brzostowski.
Stanisław Staszic.
Karol Brzostowski.
Co nam z niepodległości.
U krwawej strugi.
Baczność
Kolumna Zygmunta.
Rycerz bez skazy.
Polska wieś bez polskiej szkoły.
Co chłop na wojnie zarobił?
Jaki to samorząd gminny mieliśmy...
Czy mają nas brać do wojska?
Powstanie Listopadowe.
Jak walczą chłopi o wolną Polskę?
Prawa władz okupacyjnych.
Szturm Warszawy.
Bohaterstwo Legionów.

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski.
Drukarnia „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.